

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie główne

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1872 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Imponujący Kongres Stronnictwa Ludowego w Krakowie

W drugim dniu obrad Kongresu Stronnictwa Ludowego odbyło się o godz. 8-mej rano nabożeństwo żałobne w kościele akademickim św. Anny, odprawione przez ks. dziekana Masnego w licznej asyście duchowieństwa. Wokół katedry ustawiono się ponad 40 sztandarów, przybranych krepą. Kościół był wypełniony uczestnikami Kongresu oraz licznymi delegacjami włościan ze wsi podkrakowskich. Po nabożeństwie oraz egzekwiiach tłum odśpiewał „Boże coś Polskę”

OBRADY W KOMISJACH

Obrady plenarne Kongresu rozpoczęły się o godz. 10-tej przed poł. Równocześnie zebrały się najpierw komisja wnioskowa, a następnie komisja — matka. Komisja wnioskowa wybrała referentem na plenum p. Mikołajczyka, komisja — matka — p. Rataja. Na obydwu komisjach uchwały padały jednomyślnie.

OBRADY PLENARNE

Obradom plenarnym przewodniczyli pp. Czapski i Tepper. W dyskusji wzięło udział ponad 100 delegatów. Na początku obrad odczytano szereg nadesłanych ostatnio listów i depesz z życzeniami dla Kongresu. M. in. od Rady Związków Zawodowych we Lwowie, od robotników w Radomiu, zebranych na wiecu w sprawie projektu zmiany ordynacji wyborczej, od walego zebrania Okręgowego Komitetu Robotniczego w Krakowie (podczas odczytywania tych listów wszyscy zebrani wstali i wzniesli okrzyki na cześć robotników, zorganizowanych w PPS.), od Związku Pracownic Domo- wych w Warszawie, a wreszcie kilkanaście listów od gmin białoruskich i ukraińskich.

GORĄCY PRZEBIEG DYSKUSJI.

Dyskusja w drugim dniu miała przebieg bardzo gorący: poruszono m. in. szereg spraw personalnych, co szczególnie przyczyniło się do podniecania nastrojów. Kładzono silny nacisk na konieczność współdziałania z robotnikami, zorganizowanymi w Związkach Zawodowych i PPS, co stało się wywoływało huraganow. oklaski na sali. Nie mniej jednak stwierdzano, że w czasie strajku chłopskiego niektórzy czynnik kierownicze ze strony robotników zawiodły.

WYBORY WŁADZ STRONNICTWA

Po ukończeniu dyskusji, zabrał głos w imieniu komisji — matki M. Rataj, składając sprawozdanie z posiedzenia tejże komisji oraz odczytując projekt listy członków Rady Naczelnej Stronnictwa, która to lista zawierała 100 nazwisk. Równocześnie podał p. Rataj pod uchwałę Kongresu wniosek komisji, aby liczbę zastępców członków Rady Naczelnej podnieść z 10 na 25.

Zaproponowana Kongresowi przez p. Rataja lista członków Rady Naczelnej zawiera m. in. następujące nazwiska: Thugutt, Rataj, Grudziński, Kosmowska, prof. Świętochowski, prof. Piekalkiewicz, Czapski, Kasperlik, Ścigalski, Kiernik, Bagiński, Gruszka, ks. Panaś, prof. Kotowa, red. Bielenin Mierzwa, Witek, Zaremba, Krzeptowski, Korga, Burda, Tepper, Jedliński, Schram, Słysz, Gdula, Kasprzak, dr. Tabisz, Sokalski, Moskal, Koider, Mikołajczyk, Banaczyk, Nosek, Nowak, Łazareczuk, Graliński, Mysiak, Ignar, Balcerzak, Chwaliński i inni. Następnie odczytana została lista zastępców członków głównego sądu partyjnego oraz głównej komisji rewizyjnej. Lista członków Rady Naczelnej została przyjęta przez aklamacje. Na przewodniczącego Kongresu oraz Rady Naczelnej zaprowadzono p. Gruszkę, ponieważ dotychczasowy przewodniczący Thugutt oświadczył, że ze względu na zły stan zdrowia nie będzie mógł pełnić tych funkcji, nie usuwając się jednakże od prac w Stronnictwie. W tym momencie został ze sali zgłoszony wniosek, ażeby zmienić statut Stronnictwa w kierunku możności

nadania p. Thuguttowi godności przewodniczącego honorowego. Wniosek ten został przyjęty przez aklamacje, poczem cała sala wstała i odśpiewała „Gdy naród do boju”. Po tej manifestacji na cześć p. Thugutta, p. Rataj podkreślił, że faktycznym prezesem Stron. jest jeden z działaczy lud., przebywający za granicą. W tym momencie następuje ponownie żywiołowa manifestacja, sala śpiewa chórem „Jeszcze Polska nie zginęła”. Z kolei zabiera głos p. Thugutt, który oświadcza, że komisja matka postanowiła jednomyślnie wysunąć na prezesa Stronnictwa p. M. Rataja. Tenże oświadcza jednak, że zły stan zdrowia nie pozwala mu niestety przyjąć godności prezesa, tym nie mniej będzie nadal aktywnie i ofiarnie pracował dla Stronnictwa. Przeciwnie odmówił Rataja cała sala gorąco protestuje. Kilku mówców nawołuje go do przyjęcia proponowanego stanowiska. P. Rataj proponuje ze swej strony na prezesa Stronnictwa p. Mikołajczyka, ten jednak nie godzi się na wysunięcie swej kandydatury. Wobec tego p. M. Rataj wybór ostatecznie przyjmuje.

Uchwalenie wniosków

Po dokonaniu wyboru władz, referuje p. Mikołajczyk w imieniu komisji wnioskowej zgłoszone pod uchwałą Kongresu wnioski, które zostają przyjęte przez aklamacje. Podczas odczytywania wniosków politycznych sala urządziła burzliwe owacje, manifestując przy każdym z poszczególnych wniosków. Następnie zostaje u-

chwalony wniosek następującej treści: „Stronnictwo Ludowe urządza w dniu 18 kwietnia br. wielką uroczystość w Radawicach, bowiem hasło „Żywią i bronią” ze względu na sytuację międzynarodową jest dziś aktualne. Chłop polski chce udowodnić, że bezpieczeństwo Polski zagrożonej potrafi obronić”.

Rezolucja w sprawach zagranicznych

Ogólna sytuacja międzynarodowa ulega ciągle pogorszeniu, położenie Polski wykazuje odosobnienie. Porozumienie międzynarodowe pow-

staje na skutek zaborezości państw totalnych, którego jaskrawym objawem są Abisynia, Chiny a ostatnio Austria. Grozi to wojna światowa.

List gen. Hallera

„Nie mogąc życzeń moich złożyć osobiście, choć sercem jestem z przedstawicielami tych patriotycznych mas chłopskich, które słusznie i nieustępliwie domagają się należnych im praw i współrzędów w Polsce i które wytrwale dążą do zwycięstwa słusznym żądań, przesyłam do Waszego Kongresu na ręce czełgodnego Waszego Prezesa w nieobecności czełgodnego i zasłużonego męża stanu... serdeczne życzenia, aby Wasz Kongres w ważkich Waszych postanowieniach i ustawach dał początek dla przeprowadzenia gruntownych reform Rzeczypospolitej

Niech żywa wiara w sprawiedliwość Bożą i gorący Wasz patriotyzm będą drogowskazami w Waszych postanowieniach dla dobra całego narodu polskiego i naszej Rzeczypospolitej, dla której nowożytny chłop polski stanie się gruntowną podwaliną w wierniej służbie z Bogiem dla Polski.

Zakopane, 27 lutego.

(—) Józef Haller.

badz kompromisem między wielkimi mocarstwami na koszt państw słabszych, niedostatecznie przygotowanych i niezabezpieczonych odpowiednimi sojuszami. Polska znajduje się pod bezpośrednią groźbą zaborezości niektórych sąsiadów, to też winna poruszyć wszystko należne, aby na drodze grożącego jej niebezpieczeństwa móc się przeciwstawić. W tym celu winna współpracować z tymi państwami, którym zależy na utrzymaniu obecnie istniejącego stanu rzeczy i zabezpieczeniu pokoju. Najlepszym dowodem osłabienia położenia Polski jest złuda przyjaźni niemieckiej, o czym Stronnictwo Ludowe uprzedzało wielokrotnie, a czego dowodem jest faktyczne połączenie Gdańska z Rzeszą.

Kongres oświadcza, że polityka zagraniczna Polski, do której niema żadnego zaufania, nie odpowiada interesom R. P. i wywołuje największe zaniepokojenie w masach chłopskich, powołanych w pierwszym rzędzie do czuwania nad nienaruszalnością granic państwa i do ich obrony na wypadek wojny. Kongres domaga się:

a) pełnej zaufania i szczerzej współpracy z pokojowymi państwami demokratycznymi Europy Zachodniej i Ameryki, a w szczególności z przyjaciółką Francją;

b) w imieniu wspólności interesów politycznych i w dobrze zrozumianym interesie utrzymania dogodnej drogi komunikacyjnej z Zachodem. Kongres domaga się uregulowania w duchu najbardziej przyjaznym naszego stosunku do Czechosłowacji;

c) Zmiany polityki Polski wobec Gdańska i przywrócenia stanu zagwarantowanego statutom i Konstytucją Wolnego Miasta. Kongres wzywa cały naród do bacznego czuwania nad tą sprawą.

d) skutecznej obrony praw mniejszości polskiej w Niemczech i innych krajach oraz stosowania zasady wzajemności w stosunku do mniejszości narodowych w Polsce.

WYBÓR N. K. W.

Do N. K. W. wybrani zostali: Mikołajczyk, Gruszka, prof. Kot. ks. Panaś, Mierzwa, Graliński, dr. Jaworski, Witek, Czapski, Balcerzak, Grudziński i Król.

W składzie N. K. W. nowoWybrani są: ks. Panaś, Witek i Król. Pozostali byli w poprzednim N. K. W.

PREZYDIUM RADY

Na posiedzeniu Rady ukonstytuowało się Prezydium w następującym składzie: prezes p. Gruszka, który został wybrany przez Kongres, wiceprezesi — Mikołajczyk i Nowak, sekretarz — Tepper. Rada Naczelna uchwaliła projekt regulaminu Sekcji Kobiet i sprawy porządkowe pozostawiła do ostatecznego załatwienia przez N.K.W.

Goering grozi światu niemieckim lotnictwem

Z okazji trzeciecia oficjalnego istnienia niemieckiego lotnictwa marsz. Goering, który jest ministrem lotnictwa, wygłosił mowę, rzucając światu groźby wojenne.

„Niemieckie lotnictwo cywilne — mówił dalej marsz. Goering — prześcignęło już lotnictwo całego świata, a niemieckie lotnictwo wojenne dokonało nadludzkiego dzieła odbudowy.

To lotnictwo wojenne nie jest instrumentem dla defilad przed tłumem, lecz najostrzejszym instrumentem wojennym, jaki Niemcy zdołały dotychczas wykuć.

„Jeżeli Führer w mowie przed parlamentem wspominał o 10 milionach Niemców, na których ucisk Rzesza nie będzie patrzyła obojętnie, to żołnierze floty napowietrznej powinni wiedzieć, że skoro wybiję godziną, będą musieli poprzeć

słowa Führera czynami do ostatniego tchnienia.“

To bezprzykładne groźenie światu wojną i to wojną w niedalekiej przyszłości poruszyło świat dyplomatyczny.

Pisma angielskie podają, że Anglia, Francja i Czechosłowacja zamierzają wystąpić wspólnie wobec Niemiec, z żądaniem wyjaśnienia co mają oznaczać te groźby.

Zgon Władysława Grabskiego

W Warszawie zmarł w wieku lat 65 profesor Władysław Grabski, wybitny polski ekonomista i uczonek, b. kilkakrotny premier i min. skarbu. Złoty polski, w który zamienił zdewaluowaną markę polską, był dziełem zmarłego. On to położył podwalinę pod obecną naszą walutę tworząc Bank Polski, emitujący banknoty złotowe.

Śp. Władysław Grabski zmarł na raka.

Pogrzeb generała Maxymowicz-Raczyńskiego

We wtorek odbył się w Warszawie pogrzeb generała Maxymowicz-Raczyńskiego, zmarłego nagle w Berlinie, gdzie bawił z wycieczką na wystawie samochodowej. Generał Maxymowicz był dowódcą broni pancerniej. Ciało jego złożono na cmentarzu woj-skowym na Powąskach w Warszawie.

Afera złodziejska w rodzinie filara sanacji na Pomorzu

Znany jest na terenie Pomorza filar sanacji i b. kierownik BBWR na Pomorzu p. Teofil Schab. Rola jego na Pomorzu, a szczególnie za urzędowania b. wojewodów Lamota i Kiruklisa, była bardzo znaczna. Ostatnio p. Schab osiadł w Toruniu jako notariusz.

W dniach ostatnich w rodzinie p. sanatora Schaba pękła bardzo brzydka bomba. Rzecz przedstawia się następująco:

Od października ub. roku dokonano na terenie Torunia i Podgórz szeregu poważnych kradzieży mieszkaniowych z włamaniem. Sposób wykonania włamań wskazywał, że sprawcą jest „wybitny specjalista“, który czynów swych dokonuje z nadzwyczajną szybkością i zuchwałością.

Wypadki te zmobilizowały policję toruńską, która zdwoiła czujność i wszelkie podejrzone osoby poddała ścisłej obserwacji. Mimo to sprawca przez długie miesiące pozostał nieuchwytny.

Aż wreszcie w dniu 10 lutego br. podczas usiłowanego włamania na Bydgoskim Przedmieściu wywiadowca wydziału śledczego przy trzymali osobnika, przy którym znaleziono precyzyjnie wykonane narzędzia złodziejskie i nabity pistolet automatyczny marki „F. N.“

Aresztowany był Jan Schab z zawodu stołowy, urodzony 20 maja 1909 r. w Krakowie, karany kilkakrotnie za kradzieże, w tym 4 lata więzienia, brat b. kierownika sekretariatu woj. BBWR i notariusza mgr. Teofila Schaba, który w marcu ub. r. sprowadził go do Torunia i u którego mieszkał przez kilka miesięcy.

Podczas rewizji dokonanej w mieszkaniu złodziejskiej przy ul. Prostej 30 w Toruniu znaleziono sporo przedmiotów, pochodzących z kradzieży. Resztę łupu złodziejskiego wykryto aż w Krakowie w mieszkaniu siostry Schaba, Stanisławy Hachajowej.

Paserka, która przyjeżdżała po

Beck jedzie do Rzymu

Warszawa. Minister spraw zagranicznych Beck złoży w dniach 7—10 bm. wizytę oficjalną w Rzymie. W ramach oficjalnej wizyty rzymskiej min. Becka przewidziana jest audyencja u króla i Mussoliniego.

Trzy miliony uchodźców hiszpańskich

Sewilla (PAA). Prasa hiszpańska donosi, że liczba uchodźców zbiegłych z obszaru zajętych przez armię republikańską przekroczyła cyfrę 3 miliony osób.

kradzione przedmioty do brata, została aresztowana i w dniu 26 lutego przewieziona do Torunia.

Ciekawy jest fakt, że Schab dokonywał włamań do mieszkań ludzi zamożnych, którzy należeli do grona znajomych brata — notariusza.

Sprawa została przekazana prokuratorowi I. rejonu Waleckiemu, a rozprawa karna, która się odbędzie w toruńskim sądzie okręgowym niewątpliwie będzie obfitowała w szereg sensacyjnych momentów, naświetlających środowisko z jakiego pochodzą przestępcy.

Chłopi domagają się zwołania ponownie Zjazdu w Racławicach

W dniach 18, 19 i 20 lutego br. odbył się we wsi Jasionna pow. Jędrzejów trzydniowy kurs społeczno-polityczny Stronnictwa Lu-

dowego, na który przybyło 150 delegatów w czem 38 kobiet. Na kursie wykładali: kol. Szezerbianska, Chrobot, Poniecki, Bieniek i Mróz.

Stronnictwo Pracy do Kongresu Stronnictwa Ludowego

Urzędujący prezes Stronnictwa Pracy, p. Karol Popiel, nadesłał do Prezydium Kongresu Stronnictwa Ludowego w Krakowie list treści następującej:

Szanowni Obywatele!

Imieniem władz naczelnych Stronnictwa Pracy mam zaszczyt powitać Kongres Ludowy i złożyć Mu najserdeczniejsze życzenia pomyślnych i owocnych obrad dla dobra Ludu i Państwa Polskiego.

patrza na Wasz Kongres jako na głos prawdziwego przedstawicielstwa ludu polskiego, będącego rdzeniem i podstawą istotnej polityki narodowej.

Dzięki usilnej pracy Stronnictwa Ludowego, wielkiemu umysłowi Jego przewodcy który chociaż od swych braci oddalony, tak gorąco i żywo dzieli ich troski i zmagania oraz dzięki niezwykłemu hartowi i poświęceniu

tysięcy bojowników i działaczy ludowych — wieś polska zajęła w ostatnich latach główną przodującą pozycję w walce o lepsze jutro w Polsce, o Polskę rządnej wolności i społecznej sprawiedliwości.

Stronnictwo Pracy od pierwszej chwili swojego powstania zarówno na swym kongresie, jak i na licznych zjazdach i zgromadzeniach wyraziło całkowitą solidarność z tą ofiarną i podziw powszechny wzbudzającą postawą chłopów polskich.

Niech mi wolno będzie w Jego Imieniu wyrazić życzenie, aby obecny Kongres stał się dalszym i rozstrzygającym etapem w naszej wspólnej walce, którą uwieńczy wkrótce ostateczne zwycięstwo.

(—) KAROL POPIEL

p. o. Prezesa Zarządu Głównego
Stronnictwa Pracy

Groźna sytuacja w Austrii

W związku z zawarciem umowy między Austrią i Niemcami, która to umowa robi w istocie z Austrii prowincję niemiecką, w Austrii wybuchają stale groźne niepokoje.

Szczególnie naprężona jest sytuacja w Styrii, gdzie austriacy hitlerowcy zamierzają proklamować przyłączenie Styrii do Niemiec.

Rząd zdecydowany jest nie dopuścić do manifestacji w niedzielę. Pogotowie wojskowe trwa. Posiłki wojskowe, wysłane do Grazu, bliższa się na 8000 żołnierzy i 300 oficerów-lotników zostało odesłanych do Grazu.

Austriacki minister Rott udzielił wywiadu przedstawicielowi „Petit Parisien“, w którym oświadczył, że świat robotniczy oraz chłopski Austrii g-tów jest dzisiaj bronić jej niepodległości. Znaczna część narodu austriackiego, jak

chłopi i robotnicy, są jednomyślni na tym punkcie. Austria — zakończył swój wywiad min. Rott — przechodziła już różne kryzysy i przetrwała również kryzys obecny.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się w Linzu zebranie chłopów z Austrii Górnej w celu zmanifestowania woli utrzymania niepodległej Austrii. Minister rolnictwa Mandorfer wygłosił wielką mowę, w której zaznaczył, że programem politycznym chłopów austriackich powinna być obecnie obrona niepodległości Austrii.

Mówcy chłopscy podkreślali swą wierność kanclerzowi Schuschniggowi, zapewniając go o swych sympatiach. Podobną uchwałę powziął związek kupeców z Karyntii. Profesorowie uniwersytetu w Innsbrucku wysłali telegram hołdowniczy do kanclerza Schuschnigga. (ATE)

Powiat jędrzejewski był dawniej pod wpływami tych ludzi, którzy przy każdej sposobności starali się robić różnice dzielnicowe. Dziś jednak chłopi rozumieją, że interes chłopów w Kongresówce jest taki sam jak w Małopolsce czy Poznańskim, o czym najlepiej świadczy uchwalona rezolucja.

Zebrani na kursie solidaryzują się z chłopami z Małopolski, cierpiącymi za wspólną sprawę chłopską. Zebrani domagają się zwolnienia więzionych ludowców za strajk rolny z prezesem dr. B. Gruszką na czele.

Rozumiejąc, że hasła kościuszkowskie „żywią i bronią“ ze względu na wytworzoną sytuację międzynarodową, są w tej chwili najbardziej aktualne — domagają się zwołania na drogich chłopom polach racławickich w rocznicę pamiętnej bitwy, ogólnego zjazdu chłopów, by w ten sposób pokazać całemu światu, że na straży bezpieczeństwa Polski stoi całe chłopstwo.

Zebrani posyłają pozdrowienia dla prezesa Stronnictwa Ludowego i jego towarzyszy, oraz do księdza p. Lubelskiego i generała Żeligowskiego, za ich ludzką obronę sponiewieranych chłopów.

Kursiści samorzutnie zebrali pewną sumę na wdowy i sieroty, które przesłano do redakcji „Zielonego Sztandaru“. Odśpiewaniem hymnu partyjnego i państwowego zakończono kurs.

Śmierć włoskiego pisarza i poety

W Gardonne na Rivierze włoskiej zmarł Gabriel d'Annunzio. Śmierć zaskoczyła poetę przy biurku. Zmarły poczuł się źle i zaczął wołać o pomoc. Jednak przed przybyciem tej pomocy nastąpił wylew krwi do mózgu. Ciało zmarłego przeniesiono do jego pokoju i ubrano w mundur generała lotnictwa. D'Annunzio mimo późnego wieku (75 lat), pracował do ostatniej chwili. Świeżo wydał on dzieło pt. „Opera omnia“.

Cyniczne zeznania mordercy Kapłana

Dalsze szczegóły zamordowania ks. proboszcza Streicha

Przesłuchiwany przez sędziego śledczego w Poznaniu morderca śp. ks. Streicha — Wawrzyniec Nowak z całym cynizmem zeznał, że est przeciwnikiem księży i zwalczał ich od czasu przybycia do Polski, przed trzema laty. Ks. Streicha specjalnie nie lubił, gdyż organizując życie w parafii i tworząc różne stowarzyszenia, paraliżował mu jego robotę wywrotową.

— Pamiętam wszystko co się działo — opowiada spokojnie Nowak. — Wiem, kto mnie bił, wiem jak strzelałem i pamiętam, gdy ksiądz padł.

W szpitalu miejskim w Poznaniu w pokoju nr. 45 leża ofiara Nowaka: kościelny Krawczyński oraz mały Ignacy Paczyński.

Mimo, że stan rannych nie jest niebezpieczny, są oni ciągle pod wrażeniem zbrodni — przygnębieni, wystraszeni i zdenerwowani.

Kościelny Krawczyński opowiada drżącym głosem:

— Stałem za ołtarzem i usłyszałem nagle strzał.

W pierwszej chwili nie zorientowałem się, że chodzi tu o zamach na życie naszego ukochanego proboszcza.

— Gdy wyskoczyłem, zobaczyłem Nowaka z wyciągniętym brownie.

Przyłożył on ks. proboszczowi po prostu lufę do głowy. Jeden mig i padły dwa strzały i wówczas, niestety za późno, rzuciłem się na Nowaka.

Chwyciłem go za rękę, chciałem wyrwać broń.

Mimo, że kurezowo trzymałem jego rękę, zbrodniarz wyrwał ją i dwukrotnie strzelił do mnie.

Uczulem straszny ból w skroniach i w lewym obojczyku.

Puściłem zbrodniarza na moment i Nowak uciekł, wpadł na ambonę, począł coś krzyczeć i zniknął w środkowej nawie.

Muszę się przyznać, że miałem złe przeczucia.

Już w sobotę wieczorem poszedłem na dworzec po ks. Streicha, obawiając się, że stanie mu się coś złego ze strony komunistów.

Mały Paczyński, który leży na sąsiednim łóżku obok kościelnego, nie wiele pamięta z tego, co się działo w kościele.

— Stałem przy proboszczu i nagle ten dziad zaczął strzelać.

Chłopcy i dziewczęta zaczęli krzyczeć i uciekać do drzwi, a ja za nimi.

Co się przy drzwiach działo, nie sposób opisać.

Dziewczynki mdlały, padały na ziemię, a myśmy chodzili po nich.

Kilkanaścioro dzieci odniosło okaleczenia. Wiele ma zniszczone zupełnie ubranka.

Nie wiedziałem nawet, że jestem ranny. Myślałem, że mnie ktoś kopnął.

Bohaterem dnia jest urzędnik kolejowy p. Mańczak który obezwładnił zbrodniarza.

— Stałem przed kościołem — mówi. — Nagle usłyszałem strzały rewolwerowe i straszne krzyki dzieci.

Wbiegłem natychmiast do środka i spostrzegłem człowieka, który chował do kieszeni rewolwer. Wpadłem na potwora i przemocą wsadziłem rękę do jego kieszeni, poczuwszy rewolwer, wykreśliłem mu rękę i jednocześnie podstawiłem nogę i rzuciłem go na ziemię. W tej samej chwili dopadli go inni. Powstała straszna „kotłownia”.

W Luboniu odbyła się sądowa wizja lokalna. Aresztowano tam niejakiego Jakuba Sobczaka, u którego Nowak zamieszkiwał.

Ludność Lubonia i okolic tak głęboko odczuła stratę swego proboszcza, że odwołano na znak żałoby wszystkie zabawy aż do końca karnawału.

Po pogrzebie odbędzie się w Poznaniu oficjalne nabożeństwo żałobne prowadzone w kościele św. Michała.

W kościele parafialnym św. Marcina, w którym śp. ks. prob. Streich był czynny jako wikariusz, ostatnia

niedzielną Msza św. o godz. 12.30 odprawiona została w intencji zmarłego. Podczas tego nabożeństwa, przed kazaniem ks. Jakubczak zakomunikował zebranym w kościele parafianom straszną wiadomość o ohydnej zbrodni.

Aresztowania wśród komunistów

W związku ze zbrodnią Nowaka dokonano licznych aresztowań wśród komunistów w Poznaniu, Luboniu i Laskach. Aresztowano m. in. żonę Sobczaka i jego siostrę Sobczakową jest siostrą Nowaka. Sobczak wypiera się współudziału w zbrodni a gromadzone przez aparat śledczy dowody zdają się wskazywać na jego współudział i na uplanowanie zbrodni, będącej dzie-

łem zbiorowym, którego Nowak był wykonawcą.

Po powrocie z Rosji przed 3-ma laty osiedlił się Nowak w pow. tar-nopolskim, gdzie kupił dom i ożenił się. Z żoną jednak nie żyje, córka przebywa również w Małopolsce. W Luboniu był Nowak niewątpliwie subsydiowany przez partię komunistyczną.

Nowy wielki proces 21 trockistowców w Rosji sowieckiej

W Moskwie odbywa się znowu przed trybunałem woj. sądu najw. wielki proces, przeciwko 21 wybitnym osobistościom z sowieckiego świata komunistycznego. Wszyscy oskarżeni stoją pod zarzutem zdrady, szkodnictwa i t. d.

Przewód sądowy ma udowodnić, że oskarżeni są głównymi sprawcami niepowodzeń w przemyśle i rolnictwie sowieckim i że podsycali dążności do samodzielności w poszczególnych republikach narodowościowych. Ze sąd im to udowodni, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Czego bowiem nie udawadniają sądy w państwach totalizmów i dyktatur.

Jako oskarżeni w tym procesie znajdują się następujące osobistości: Krejski, b. zastępca ludowego komisarza spr. zagr., Rakowski, b. ambasador w Londynie i Paryżu, Bessonow, b. radca ambasady sowieckiej w Berlinie, komisarz oświaty Bubnow, komisarz zdrowia Kamiński, wicepremier Rudzutok, przewodniczący Gosplanu Meżlauk, wicepremier i przewodniczący komisji kontroli sowieckiej Antipow, sekretarz centr. komitetu komunistycznej partii Białorusi Hikało, premier Białorusi sowieckiej Gołodied, b. sekretarz centr. komitetu partii komunistycznej Ukrainy Zieliński, b. sekretarz generalny Centro-

Zbrodnia w Pińsku Żyd zastrzelił Polaka

W nocy z 21 na 22 lutego w Pińsku żyd, nazwiskiem Byk zastrzelił Polaka Szatyńskiego, pracownika fryzjerskiego. Zbrodni dokonano przed lokalem Zw. Rezerwistów przy ul. Szkolnej. Żyd strzelił do Szatyńskiego z rewolweru, raniąc go śmiertelnie. Szatyński przeniesiony do szpitala zmarł tejże nocy. Zbrodniarza aresztowano.

Już 500 wyroków za strajk

Wedle przybliżonych obliczeń zapadło dotąd w sądach około 500 wyroków w procesach o sierpniowy strajk chłopski. W tym było 400 wyroków skazujących, a około 100 oskarżonych zwolnionych zostało od winy i kary.

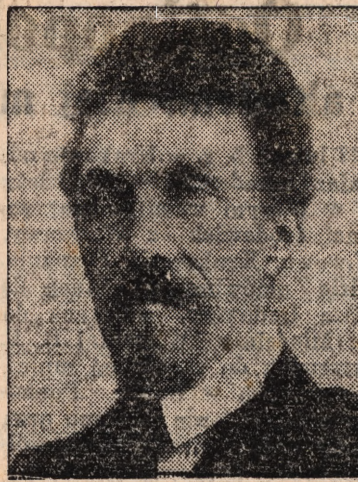
Przeważającą część procesów o strajk przypadła na Małopolskę.

sojuza (Zarządu spółdzielni) Ikramow sekretarz centralnego komitetu partyjnego Uzbekistanu, Czubarow, zastępca ludowego komisarza rolnictwa, Kriuczkow, sekretarz Gorkiego, Bostiszew, przewodniczący Turkmenii Astakow oraz szereg dyplomatów: Jurieniew — b. ambasador w Chinach i Berlinie, Bogomolow — b. ambasador w Chinach, Jakubowicz — poseł w Oslo.

Znajdują się między oskarżonymi i dziennikarze oraz wojskowi. Z dziennikarzy zasiada na ławie oskarżonych: Rajewski, Kin, Kowalski (b. korespondent Tassa w Warszawie i współpracownik „Izwestii”), Lewinson Michalski, współpracownik „Prawdy”, wreszcie wojskowi: Bielow — dowódca białoruskiego okręgu wojennego, deputowany do najwyższej rady ZSRR, Mezis — członek rady wojennej białoruskiego okręgu wojskowego, Wiktorow — dowódca floty wojennej, Dybieko — dowódca leningradzkiego okręgu wojskowego, Alksnis — szef lotnictwa wojskowego, Kaszyryn — szef wyszkolenia bojowego i wielu innych.



BUCHARIN



RYKÓW

Główni oskarżeni w procesie moskiewskim.

Ofiary na wdowy i sieroty

Chłopi z województwa kieleckiego nie zaprzestają zbierać ofiar na pomoc dla wdów i sierot w Małopolsce. W czasach ostatnich do redakcji „Zielańskiego Sztandaru” przesłano następujące kwoty zebrane w wojew. kieleckim.

Na kursie S. L. w Jasionnej pow. Jędrzejów 4.60 zł, na kursie w Mircu pow. Ilża 1.80 zł, Koło S. L. w Sieradzie pow. Ilża 3.20 zł, Stanisław Zapała 50 gr, Stanisław Banaś 50 gr, na kursie w Chomentowie pow. Jędrzejów 4.80 zł, Wieś Lipa pow. Jędrzejów 2 zł, na kursie w Złotym Potoku pow. Częstochowa 2.85 zł, na kursie w Rybnej pow. Częstochowa 6.85 zł, N. Lubczyk 50 gr, Koło S. L. Biała, pow. Częstochowa 5.40 zł, Koło S. L. Kocim Stary pow. Częstochowa 2 zł, na kursie S. L. w Kiedrzyńcu pow. Częstochowa 14.63 zł, na kursie S. L. w Kozienicach 12.02 zł, Koło S. L. w Domaszowicach pow. Kielce 5 zł, na kursie w Kazimierzu Wielkiej pow. Pińczów 11.14 zł, na kursie S. L. w Wolce pow. Włoszczowa 10.02 zł, na kursie S. L. w Suloszowej pow. Olkusz 5.90 zł, na zjeździe w Miechowie 7.20 zł, Koło S. L. Łagisza Bory pow. Bedzin 2.90 zł, Koło S. L. Sary pow. Bedzin 5.45 zł, Koło S. L. Gródków 4.90 zł, Koło S. L. Ożarówiec 1.80 zł, Koło Psary pow. Bedzin 1.70 zł.

Razem 116.46 zł

Krwawa potyczka w Palestynie

Jerozolima. — W pobliżu osiedla żydowskiego Tiratzi w dolinie Jordanu doszło do potyczki pomiędzy Arabami i Żydami, w czasie której 1 Arab został zabity. Urzędowo komunikują, że arabscy napastnicy wyposażeni byli w karabin maszynowy i dwukrotnie przypuścili atak na osiedle i za każdym razem zostali odrzuceni. Angielski oddział wojskowy rozpoczął pościg za oddziałem Arabów. —

Rząd chiński protestuje przeciwko uznaniu Mandżukuo przez Niemcy

Berlin — Centralny rząd chiński w specjalnej nocy doręczonej przez chińskiego ambasadora w Berlinie dr. Sien-Fong-Szenga zaprotestował przeciwko zapowiedzianemu przez rząd niemiecki uznaniu państwa Mandżukuo. W związku z tym ambasada chińska w Berlinie podała do wiadomości publicznej oświadczenie, w którym mówi, że wskutek wiadomości, iż „rząd niemiecki zamierza uznać zaінscenizowany przy pomocy gwałtu wojskowego rząd fikcyjny nazywany rządem

Chłopi wszyscy do Stronnictwa Ludowego

15 spraw sądowych

naszych wydawnictw

W ubiegłym tygodniu w sądzie grodzkim w Grudziądzu znalazła się nowa seria procesów prasowych przeciwko wydawcy i współpracownikom naszych pism. Przewodniczył asesor sądowy p. Becker, oskarżał wiceprokurator p. Szpadrowski, obronę wnosili znany adwokat p. Marszałik.

Jako pierwszy rozpoczął się proces przeciwko p. red. Witoldowi Kulerskiemu, kierownikowi drukarni p. Wiktorowi Wyczyńskiemu i red. odpow. St. Kunzowi (sen.) oskarżonym o wydrukowanie ulotek p. t. „Chłopi”, które zamieszczone były w „Gazecie Grudziądzkiej”. W treści ulotek, oskarżyciel publiczny dopatrzyl się znamion występków z art. 170 k. k.

Oskarżeni nie przyznali się do zarzuconej im winy jakoby rozpowszechniali fałszywe pogłoski mogące wywołać niepokój publiczny, przy czym p. red. Kulerski stwierdził, że kwestię druków sam bezpośrednio się nie zajmuje. Nakładcą wydrukowanych ulotek był Zarząd Stronnictwa Ludowego na Województwo Poznańskie. Osk. Wyczyński stwierdził, że jako kierownik drukarni ma obowiązek przyjmowanie wszelkich zamówień i w danym wypadku Zarząd Stron. Lud. jest całkowicie odpowiedzialny za swoje zamówienie.

Obronca oskarżonych p. mec. Marszałik w dłuższym przemówieniu podkreślił, że zaszedł tu błąd jeśli oskarżeni znaleźli się przed Sądem. W pierwszym bowiem rzędzie odpowiedzialność ponoszą autorzy ulotek, a w razie nie osiągnięcia ich, do odpowiedzialności pociągnąć należałoby red. odpowiedzialnego. Poza tym obrońca nie dopatrzyl się żadnych znamion występków z art. 170 k. k. Mec. Marszałik daje jaskrawy przykład z ostatniego posiedzenia Sejmu, gdzie zaatakowano mafię masonów w Polsce. Sam fakt powołania się w ulotce na duch racławicki, który jest wielką chlubą narodową, nie może być niepokojącym. Tym zdaniem mógł się zaniepokoić tylko mason lub jakiś żyd. Obronca w konkluzji swego przemówienia stwierdza, że trudno jest dopatrzeć się przestępstwa w twierdzeniu, że chłop chce się zepchnąć do roli parobka w państwie, tego chłop, który przecież w Polsce stanowi 70% ludności, a który w czasie inwazji bolszewickiej zdał egzamin obywatelski. Przywódcą tego chłopca był ówczesny premier Wincenty Witos. Na jego apel chłop poszedł bronić zagrożoną Ojczyznę i skrwawił się ofiarnie. — Dziś chłop ten został usunięty od wszelkich wpływów. Nie dziwmy się, jeżeli on usiłuje na drodze legalnej osiągnąć swój cel i chce wykazać, że jest istotnie potęgą.

Pod tym względem jesteśmy zapewne nawet jednego zdania z p. prokuratorem, który wygotował akt oskarżenia.

PROKURATOR O CHŁOPACH.

W replice oskarżycielskiej pan prok. Szpadrowski oświadczył, że w odparciu najazdu bolszewickiego chłopci najmniejszy właśnie brali udział. Przeciwnie nawet, p. prokurator twierdził, że oficerowie armii bolszewickiej zmuszeni byli ratować polskich żołnierzy i oficerów z rąk chłopów polskich, aby nie stała im się jaka krzywda.

Mecenas Marszałik w odpowie-

dzi na to wyraził niemałe zdziwienie, stwierdzając, że z podobnym poglądem jeszcze dotychczas nigdy się nie spotkał.

Sąd skazał każdego z oskarżonych na kary grzywny po 50 zł. każdy.

Następnie odpowiadali pp. red. Witold Kulerski, red. Jan Wójkiewicz i Wiktor Wyczyński za wydrukowanie odezwy p. t. „Chłopi i młodzież wiejska” w miesięczniku „Społem” w dniu 8-go sierpnia 1937 r.

Oskarżony red. Kulerski oświadczył, że nigdzie na terenie całej Polski nie praktykuje się, aby pociągano do odpowiedzialności wydawcę drukarni czasopism legalnych, których wydawca i redaktor odpowiedzialny są znani. Oskarżony red. Kulerski wyraził zdziwienie, że akurat w Grudziądzu stosuje się wręcz przeciwną procedurę.

Obronca oskarżonych powołał się na swoje poprzednie wywody, złożone przed sądem na pierwszej rozprawie.

W tej sprawie sąd zasądził wszystkich oskarżonych również na kary grzywny po 50 zł. każdy.

Kolejna rozprawa przeciwko red. Kulerskiemu, red. Kunzowi (sen.) i W. Wyczyńskiemu toczyła się o wydrukowanie podobnych ulotek, które zostały przedłożone do cenzury dnia 24 lipca ub. roku, a wysłane w dwa dni później t. j. 26 lipca.

I w tej sprawie wszyscy oskar-

żeni skazani zostali na kary grzywny po 50 zł. każdy.

LGARSTWO „GAZETY POLSKIEJ”.

W następnej sprawie, w której chodziło o wystąpienie „Gazety Polskiej” w sprawie strajku chłopskiego, sąd sprawę odroczył celem przesłuchania świadków.

150 ZŁ. GRZYWNY.

Kolejny akt oskarżenia zarzucał red. odpowiedzialnemu Stan. Kunzowi (sen.), że w nr. 94 „Gazety Grudziądzkiej” umieścił odezwę p. t. „Chłopi”, a dalej, że znieważył władze sądowe w zdaniu „Sprawiedliwość w sądach”. Czyn ten stanowił występek z art. 127 kk. i 170 kk.

Obronca oskarżonego p. adw. Marszałik podniósł, że niepokojącą wiadomością jest „Dziennik Statystyczny”, który obrazuje nędzę wsi. W inkryminowanej ulotce oraz w artykule „Gazety” — zdaniem obrońcy — nie można dopatrzeć się żadnego przestępstwa.

Sąd ogłosił wyrok, kwalifikując czyn oskarżonego jako przestępstwo z art. 127 kk. i 170 kk. i skazał red. Kunza na łączną karę grzywny w wysokości 150 zł.

U KSIEDZA PRYMASA.

Sprawa przeciw red. Kunzowi sen. o zamieszczenie w dniu 28. IX ub. r. w nr. 221 „Gońca Nadwiślańskiego” artykułu p. t. „U Księdza

Prymasa”, w którym prokuratura dopatrzyla się występków z art. 170 k. k., po dwukrotnym odraczaniu, dobiegła wczoraj końca. Oskarżenie szło w tym kierunku, że artykuł rozpowszechniał fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny. Obrona p. adw. Marszałik stanęła na stanowisku, że art. 170 k. k. nie może w danym wypadku mieć zastosowania, gdyż warunkiem zaistnienia przestępstwa z art. 170 k. k. jest okoliczność wykazująca, że rozpowszechniana wiadomość nie jest prawdziwa. W danym wypadku prezes Stronnictwa Ludowego p. marszałek Rataj istotnie odbył z ks. Prymasem Polski rozmowę, w której poruszał ciężkie położenie chłopów.

Marszałek Rataj, przesłuchany jako świadek obrony w drodze rekwizycji, stwierdził, że z ks. Prymasem konferował i w rozmowie swej poruszał ciężkie położenie chłopów, przy czym sens rozmowy pokrywał się z treścią zakwestionowanego artykułu.

W świetnym przemówieniu końcowym p. adw. Marszałik podniósł, że „Gońca Nadwiślański” miał prawo omówić rozmowę, w której chodziło nie o rzeczy prywatne, ale o dobro ogólne, o nasz byt narodowy.

Wyrok zapadł zgodny z wnioskiem p. prokuratora Szpadrowskiego, t. j. zasądzający red. Kunza sen. za występek z art. 170 kk. na karę 50 zł. grzywny. W uzasadnieniu p. asesor sądowy Becker przyjął, że w artykule autor wypowiedział swoje osobiste przypuszczenia, dalekie od rzeczywistości, czym mógł wywołać niepokój.

SPRAWA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Z wykluczeniem jawności odbyła się sprawa o zamieszczenie w dniu 31. XII. ub. r. w nr. 301 „Gońca Nadwiślańskiego” artykułu p. t. „Amnestia dla Niemców uwięzionych”, w którym prokurator dopatrzyl się występków z art. 127 k. k. popełnionych przez to, że autor publicznie, bo w druku, treścią i formą znieważył Min. Sprawiedliwości i Prokuraturę, podając jednocześnie nieprawdę oraz umieszczając cały artykuł w żalobnej obwódecie. Wniosek o tajność rozprawy zgłosił prokurator, powołując się na tajemnice państwowe.

Wyrok: Redaktor odpowiedzialny skazany został na 50 zł. grzywny.

PROCESY.

Dwie sprawy miał red. Kunz sen. za artykuł p. t. „Procesy”, osobno za publikację zamieszczoną w „Gońcu Nadwiślańskim”, osobno za „Gazetę Grudziądzką”. Ponieważ artykuł omawiał głośne zajścia w Małopolsce Wschodniej, obrońca p. adw. Marszałik wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka ks. infułata posła dr. Lubelskiego, który wniósł w Sejmie interpelację w sprawie nadużyć, jakie popełniały policja i władze administracyjne przy pacyfikacji Małopolski Wschodniej (epilog strajku chłopskiego). Prokurator Szpadrowski sprzeciwił się dopuszczeniu ks. infułata posła dr. Lubelskiego w charakterze świadka, stwierdzając, że: „Pierwszy lepszy ksiądz nie jest od tego, by oceniać czy policja i władze administracyjne są w porządku”.

Sąd podzielił zdanie prokuratora i odmówił wnioskowi obrony.

Wyrok: 50 zł. grzywny.

Szereg dalszych spraw zostało odroczone.

Ogólnopolski Zjazd akademickiej młodzieży ludowej

Dnia 28 lutego b. r. w Krakowie odbył się zjazd akademickiej młodzieży ludowej, w którym wzięli udział reprezentanci środowisk z Warszawy, Wilna, Lwowa, Krakowa i Poznania. Na zjeździe omówiono stosunek do Stronnictwa Ludowego, stosunek do Związku Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici”, stosunek do zagadnień mniejszości narodowych w Polsce. Ponadto złożono sprawozdania ze stanu organizacyjnego oraz z prac poszczególnych środowisk. Stwierdzono, że bardzo wielu z akademików pracuje bezpośrednio bądź to w Stronnictwie Lu-

dowym, bądź to we „Wiciach” a bardzo często łącznie w obydwu organizacjach.

Postanowiono rozpocząć energiczną akcję organizacyjną na rzecz Stronnictwa Ludowego na terenie wsi, zwłaszcza w kierunku pogłębienia ideologii Stronnictwa oraz zrealizowania po wziętych uchwał przez ostatni Kongres Stronnictwa. Omówiono szereg spraw organizacyjnych, m. in. wydawanie własnego organu, zwołanie w porze letniej ogólnopolskiego zjazdu akademickiej młodzieży ludowej.

Tanio się liczy kryminał ludowcom

Działacz ludowy z woj. kieleckiego Stan. Bieniek ukarany został grzywną w wysokości 50 zł. z zamianą na 14 dni aresztu, za urządzenie zebrania ludowego w myśl art. 18 ustawy o zgromadzeniach. Mimo iż było to zebranie zamknięte starosta standomierski uznał je za zgromadzenie publiczne i nałożył karę na ob. Bienka.

Od nakazu karnego ob. Bieniek odwołał się do Sądu w Radomiu, który nakaz starosty zatwierdził. Ponieważ ob. Bieniek kary zapłacić nie mógł, wójt sporządził akt nieściągalności. W związku z tym zamieniono ob. Bienkowi grzywnę

50 zł. na 50 dni aresztu, to znaczy za 1 zł. — jeden dzień aresztu.

W dniu 17 lutego br. wezwano go do odbycia kary, Bieniek zdecydował się już iść za kraty, w ostatniej jednak chwili znalazł się jeden szlachetny inteligent przyjaciel naszego ruchu ludowego, który karę za ob. Bienka zapłacił.

Tanio więc zamienia się ludowcom grzywnę na areszt. Dla porównania podajemy, że złodziejom grozi publicznego oślawienie Krzysztoforskiemu jeden dzień więzienia wypada za ukradzenie 47 złotych.

B. poseł Pieniążek nie wystąpił z Stron. Lud.

Od dłuższego już czasu pojawiają się pogłoski, jakoby b. poseł Antoni Pieniążek wystąpił ze Stronnictwa Ludowego, przechodząc do O. Z. N. biorąc już nawet udział w zjeździe jarosławskim razem z posłem Szeleją. Wiadomości te całkowicie nie odpowiadają prawdzie, gdyż b. poseł Pie-

niążek jest nadal czynnym członkiem Stronnictwa, a prace O. Z. N. prowadzi Antoni Pieniążek, prezes Związku Inwalidów Wojennych w Przeworsku, który już od roku 1932 znajduje się poza Stronnictwem Ludowym, należąc następnie do grupy b. posła Michałkiewicza.

Napad rabunkowy w gmachu bankowym Bandyta skradł teczkę z 15.000 zł. i zbiegł

W Powszechnym Banku Związ-
kowym w Białej dokonano w bia-
ły dzień zuchwałego, na sposób
amerykański rabunku znacznie-
szej sumy pieniędzy. Gmach ban-
ku mieści się tuż przy moście, łą-
czącym Białą z Bielskiem. Momen-
talnie przed gmachem banku ze-
brały się tłumy publiczności, tak
że policja musiała utrzymywać por-
ządek.

Przebieg napadu przedstawiał
się następująco:

Na pięć minut przed godz. 10-tą
rano wszedł do sieni Pow. Banku
Zw. długoletni woźny tegoż banku
Franciszek Kuśliczający lat ponad
60, niosąc teczkę zawierającą 15
tysięcy złotych. W chwili gdy
wszedł do sieni i zamknął za sobą
drzwi od ulicy, został momental-
nie ugodzony w głowę dwukrotnie
tępem narzędziem. Woźny ogłu-
szony i zboczony krwią stracił
chwilowo orientację i w tym mo-
mencie wyrwał mu z rąk teczkę ja-
kiś osobnik, który rzucił się do u-

cieczki. Zanim woźny zdolał ochło-
nąć z przerażenia i dobiec do bramy,
aby zaalarmować przechod-
niów o napadzie, napastnik wy-
biegł z sieni, przebiegł przez most
do Bielska i zniknął w tłumie.

Należy dodać, że w tym czasie
ruch na moście jest bardzo ożywo-

ny. Woźny podjął wymienioną
kwotę w Banku Polskim. Prawdopodobnie
był on przez sprawcę śledzony już od pewnego czasu.

Policja w Bielsku i Białej za-
alarmowana o napadzie, wdrożyła
natychmiast energiczną obławę.

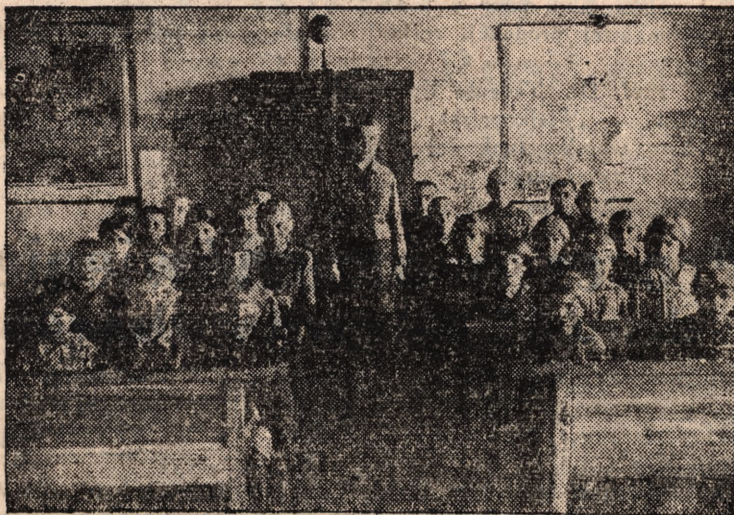
Piękny przykład!

O rozbudowę szkolnictwa na Kresach Wschodnich

Ze wszystkich dziedzin Rozplitej Kre-
sy Wschodnie są może najbardziej u-
bogie w urządzenia i instytucje kul-
turalno - oświatowe, co się wiąże z
ich słabym rozwojem gospodarczym.

W interesie ogólnym kraju i zwa-
szcza wschodnich jego rubieży leży
jak najintensywniejsza praca nad pod-

wska Fabryka Tutek „Sokół”, której
Zarząd i pracownicy złożyli się na u-
fundowanie szkoły powszech. kolonia
Dąbrowica w powiecie Kowelskim w
gminie Maniewiczze. Staraniem inicja-
torów uruchomiono szkołę, w której
kształcą się 30 dzieci, otrzymując nie
tylko naukę, lecz i dożywianie na miej-



niesieniem ich poziomowi gospodarcze-
go i kulturalnego. Każdy krok na-
przód w tym kierunku jest pozycją do-
datnią w bilansie ogólnokrajowym i
przyczynia się do rozwoju dobrobytu
i zapewnienia lepszego jutra naszym
Kresom.

Pierwszorządne znaczenie w tym
kierunku mają wszelkie poczynania
kulturalno - społeczne a przede wszy-
stkim zaś wysiłki ku rozbudowie szkol-
nictwa. Każda inicjatywa w tej dzie-
dzinie winna być należycie oceniona
i co najważniejsze — powinna jako
przykład pobudzić do naśladowstwa

Piękny przykład takiej inicjatywy
i czynu obywatelskiego dała Warsza-

wa, oraz w razie potrzeby niezbędna
odzież i obuwie. Szkoła została wy-
posażona w niezbędne pomoce nauko-
we, sprzęty szkolne i całkowite urzą-
dzenia. Na święta dzieci otrzymały
podarki i słodycze.

Całkowite utrzymanie szkoły pokry-
wają w połowie zarząd fabryki „So-
kół” i w połowie pracowników tej fa-
bryki.

Dzieło podjęte przez fabrykę „So-
kół” powinno znaleźć naśladowców i
zachęcić do pracy kulturalno - oświa-
towej na Kresach wszystkich, którzy
dbają o dobro kraju.

350 samolotów stracili Chińczycy

S z a n g h a j — Rzecznik japoński
oświadczył, że lotnictwo chińskie stra-
ciło dotychczas ogółem 350 samolotów
zestrzelonych w walkach powietrz-
nych.

Liczba samolotów zniszczonych na
lotniskach chińskich wynosi 410. Cy-
fry powyższe odnoszą się do okresu
od początku ostatniego konfliktu
zbrojnego na Dalekim Wschodzie do
dnia 28 lutego. W tym samym czasie
lotnictwo japońskie utraciło najwy-
żej 80 samolotów. (ATE)

Rabin usunął krzyż z sali szkolnej

Jak donosi „Warszawski Dziennik
Narodowy”, w osadzie Bolesławice, w
powiecie wieluńskim, w czasie lekcji
religii żydowskiej w szkole powszech-
nej, rabin Belmoc zdjął krzyż i usu-
nął go za tablicę. Czynność tę powta-
rzał zawsze na lekcji religii żydow-
skiej. Przypadkowo dowiedział się o
tym jeden z uczniów chrześcijan, a
gdy wiadomość o tym rozeszła się po
osadzie, ludność chciała bezczelnego
żyda zlineczować, przeszkodziła jednak
temu policja. Przeciwno Belmociowi
wszczęto dochodzenie.

Groźny pożar młyna

W Pabianicach wybuchł groźny
pożar w młynie parowym p. f. —
„Spójnia”. Na ratunek przybyła
straż pożarna z Rudy Pabianickiej
i trzy oddziały straży z Łodzi. Po
3-godzinnej akcji straży udało się
pożar zlokalizować. Pastwą ognia
padły 3 piętra młyna i poważna
ilość zgromadzonego w młynie zbo-
ża, maki i kaszy. Straty przekra-
czają 100 tys. zł.

Przyczyną pożaru dotychczas nie
ustalono.

Polska Ludowa — to Polska mocarstwowa

Armia chińska cofa się w kierunku Żółtej Rzeki

Pekin. — Armia chińska li-
cząca około 1/4 miliona żołnierzy
została okrążona w południowej
części prowincji Szansi przez prze-
ważające siły japońskie, które na-
ciskają z południa od Taijuan oraz
z zachodu od strony prowincji Ho-
pei i Honan.

Centrum armii chińskiej cofa
się w kierunku Żółtej rzeki. Prawe
skrzydło chińskie rozbite zostało
przez siły japońskie wzmocnione
przez eskadry lotnicze. Chińczycy
są do tego stopnia zdemoralizowa-
ni na tym odcinku, że ratują się u-
cieczką w góry, podczas gdy lewe
skrzydło chińskie, które dotych-
czas opierało się na swe pozycje u-
mocnione pod Fungjang i Sichsien
pod naciskiem oddziałów japoń-
skich przeprawia się przez Żółtą
rzekę. (ATE).

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

22

— Ordynarne i podłe! — powtó-
rzył z przekonaniem John. — Te-
raz już rozumiem, dlaczego pani
do mnie chciała strzelać. Ale ja
nie truję zwierząt, szczególnie ko-
tów, bo je lubię za to, że są mądre
i dumne.

John zaczął gawędzić z dziew-
czyną wypowiadając zdania, które
by się wydawały prawdopodobnie
oklepane i nawet głupie, gdyby zo-
stały na przykład wydrukowane.
Jednak w życiu zdarza się często,
że wygłaszanie różnych mądrości
wcale nie jest koniecznością, gdyż
najistotniejszą treścią rozmowy jest
brzmienie głosu i spojrzenia towa-
rzyszujące słowom.

Zdawało się, że młodzi ludzie
przypadli sobie do gustu, bo czuli
się swobodnie i przyjemnie. John
Harrigan kończył właśnie opowia-

dać historię swojego życia, gdy roz-
legł się zniecierpliwiony głos mę-
ski:

— Puggy! Puggy!

— Wielki Boże, mój ojciec!...

— zawołała stłumionym głosem i
odruchowo złapała Johna za dłoń.
Ucisnął łagodnie małą ciepłą
rączkę i zapytał cicho:

— Kiedy się zobaczymy?

— Jutro o piątej! — szepnęła
prędko.

— Puggy!... Puggy!

— Jestem! Już idę!

John patrzył za dziewczyną.
W biegu odwróciła głowę, skinę-
ła mu ręką i znikła między drze-
wami.

— Nazywa się Puggy... — uś-
miechał się, przełaząc przez dziu-
rę w ogrodzeniu.

VII.

Zaraz po piątej przed domem
zatrzymał się stary roztrzęsiony
powóz, z którego wyskoczył wy-
smukły elegancko ubrany mę-
czyzna, pomógł strojnej pani przy
wysiadaniu, potem klasnął kilka
razy w dłoń i zawołał donośnym
głosem:

— Halo!...

Na ganku ukazał się Archie.

— Witamy z całego serca! Jak
się macie, moi kochani!

— No, drogi chłopcze, spotka-
nie wcale nie wygląda na serdecz-
ne — odparł głośno Robert Law-
rence rozglądając się dokoła. —
Myślałem, że na powitanie ustawi-
cie się wszyscy w szpaler...

— To będzie później, Robertcie,
trochę później. Rankin, zamieść wa-
lizki do hallu!... Chodź, Lucjo!
Kwitniesz, moja droga, z każdym
dnem jesteś piękniejsza...

Archie prowadził brata i brato-
wą przez hall do narożnego salonu.

— Odpocznijcie trochę, moi ko-
chani. Ciotka Stella jest jeszcze w
kuchni, ale zaraz przyjdzie. Nor-
man i Mary też się zjawia łała
chwila.

Robert Lawrence rzucił kape-
lusz na kanapę i zagłębił się w fo-
telu. Lucja stała przy oknie pu-

drując się i podmalowując wargi
czerwoną pomadką.

— Zresztą dobrze się stało, Ar-
chie, że będziemy sami przez kilka
minut — zaczął Robert podciągają-
jąc starannie spodnie w kolanach.
— Podejrzewam, że siedemdziesią-
ta trzecia rocznica urodzin ojca nie
była jedynym powodem, dla które-
go nas tu zaprosili. Przyznam ci
się szczerze, żeśmy tu jechali bez
szczególnego zapalu.

— Tak, nasze wspomnienia z
Lawrence Court nie należą do
przyjemnych — dodała Lucja.

Była to kobieta średniego wzro-
stu o dość pełnych kształtach i o
dziwnym, jak gdyby głodnym wy-
razie twarzy. Była rzeczywiście
piękna, miała miękkie jasno popie-
lane włosy i zmysłowe usta.

Archie popatrzał z roztargnie-
niem.

— Wiem, wiem!... Ale z dru-
giej strony musimy się dogadać
wreszcie, bo ciągle jeszcze są roz-
bieżności w zdaniach.

Pod Protektorem Jego Ex. Ks. Biskupa Mariana Fulmana i przy specjalnym Błogosławieństwie Jego Eminencji Ks. Prymasa Kardynała D-ra Augusta Hlonda

PIELGRZYMKA

12/V — 20/IV

DO RZYMU z 149.-udział w uroczystościach
kanonizacyjnych
Bł. Andrzeja Boboli**WAGONS - LITS || COOK**

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 42 i oddziały

Wiadomości bieżące Powszechne wykłady rolnicze**Sobota 5 marca 1938 r.****Sobota:** Jana

Wschód słońca: 6,15; zachód: 17,20

Niedziela: Perpetuy

Wschód słońca: 6,18; zachód: 17,22

Poniedziałek: Tomasz

Wschód słońca: 6,11; zachód: 17,23

• **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 8 stron. Zrazem dodajemy „Gość Świąteczny“, względnie Dodatek Świąteczny

WIELKOPOLSKA**JARMARK W SZAMOTULACH**

Następny jarmark na konie i bydło odbędzie się w Szamotulach w środę, dnia 9 marca 1938 r.

SPRZEDAŻ SYNAGOGI

Leszno — Z powodu pogorszenia się warunków materialnych gminy żydowskiej w Lesznie zarząd bóżnicy sprzedał organy kościołowi katolickiemu w Zdobunowie na Wołyniu. Zarząd gminy zamierza również sprzedać budynek synagogi.

BESTIALSKI NAPAD NA NAUCZYCIELA

Poznań — W Swarzędzu dokonano bestialskiego napadu na nauczyciela miejskiej szkoły dokształcającej Adama Glapę. Napastnicy zasypali nauczyciela piaskiem oraz a następnie pobili go dotkliwie. Na wszelki alarm napastnicy zbiegli.

ZBRODNICZE PRAKTYKI ZNACHORA

Ostrzeszów — Na zarządzenie władz prokuratorskich aresztowano niejakiego Iwanowa z pow. wieluńskiego, który podawał się za znachora i sprzedawał rolnikom najrozmaitsze „cudowne“ leki. Po zażyciu takiego leku karstwa rolnik Kaczmarek z Siedlika wa popadł w obłąd. Ponieważ tej samej nocy zmarł w tajemniczych okolicznościach gospodarz Spalony, który prawdopodobnie kupił również leki od znachora, prokuratura obłożyła aresztem lekarstwa Iwanowa oraz zarządziła przeprowadzenie sekcji zwłok Spalonego.

NA TROPIE WIELKIEJ AFERY PRZEMYSLNICZEJ

Katowice — Straż graniczna wpadła na ślad wielkiej afery przemysłniczej, zorganizowanej przez znanego aferzystę, zwanego „królem przemysłników jedwabiu“, Joska Salę z Katowic. Przed 5 laty był on wmieszany w wielką afere przemysłniczą i po jej wykryciu zbiegł z terenu śląskiego. Ostatnio wywiadowcy straży granicznej przeprowadzili niespodziewaną rewizję u pomocników Salę: Piotra Wolskiego i Franciszka Niesłonego. Znalezione tam większe ilości prze myconego jedwabiu wartości kilkudziesięciu tysięcy zł. Organizator afery Salę zdołał ponownie zbiec.

Obaj pomocnicy herszta osadzeni zostali w więzieniu.

ZATWIERDZENIE WYROKU W PROCESIE 34 CZŁONKÓW „WANDERBUNDU“

Katowice — W Sądzie Apelacyjnym zapadł wyrok w sprawie odwoławczej przeciwko 34 oskarżonym o utworzenie i należenie do tajnej organizacji pod nazwą „Wanderbund“.

W pierwszej instancji Sąd Okręgowy w Katowicach skazał 28 oskarżonych na karę więzienia od 8 miesięcy do dwóch i pół lat, a 6 oskarżonych na dom poprawy.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego.

W dniach 8 i 9 marca br. Wielkopolskie Towarzystwo Kolek Rolniczych urządza w auli Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

POWSZECHNE WYKŁADY ROLNICZE.

Program tych wykładów jest następujący:

Wtorek, 8 marca br.

Godz. 10.30 P. Prof. Zygmunt Pietruszczyński — „Rolnictwo wielkopolskie w przeszłości“.

Godz. 11.30 P. Stanisław Mikołajczyk — Prezes W. T. K. R. — „Rola Wielkopolski w życiu gospodarczym Polski“.

Godz. 15.00 P. inż. Piotr Obara — „Wielkopolska jako okręg wysokogatunkowej produkcji roślinnej“.

Godz. 16.00 P. Prof. Dr. Tadeusz Konoński — „Wielkopolska jako okręg wysokogatunkowej produkcji zwierzęcej“.

Środa, dnia 9 marca br.

Godz. 10.30 P. mgr. Edward Iwaszkiewicz z Warszawy — „Praca nad organizacją zbytu artykułów rolnych na rynku wewnętrznym“.

Godz. 11.30 P. dr. inż. Damazy Jerzy Tilgner z Warszawy — „Zagadnienia przetwórstwa i chłodnictwa gospodarskiego“.

Godz. 15.00 P. prof. dr. Florian Barciński — „Możliwości uprzemysłowienia Wielkopolski a rolnictwo“.

Godz. 16.00 P. Zygmunt Rusinek z Warszawy — „Uregulowanie stosunków finansowych w rolnictwie“.

Oplata na pokrycie kosztów wynosi 45 groszy dla członków za okazaniem legitymacji, na każdy dzień. Nieczłonkowie płać podwójnie.

Proces o przemówienie w dniu 15 sierpnia ub. roku

W dniu 26 stycznia br. odbył się przed sądem proces przeciwko Janowi Majewskiemu, prezesowi powiatowemu S. L. na powiat Jarocin, oskarżonemu o to, że w dniu 15 sierpnia ub. roku na święcie Czynu Chłopskiego w Witaszycach wygłosił przemówienie w którym dopatrzone się przestępstwa z art. 127 k. k.

Dzięki doskonałej obronie p. mecenasa Kuleczki z Poznania p. Ma-

jewski został zwolniony od winy i kary, bowiem wszystko to, o czym mówił, oparte było na faktach.

Od tego wyroku prokurator założył apelację. Rozprawa apelacyjna w sądzie okręgowym w Ostrowie odbędzie się w dn. 10 marca br. o godz. 10-ej Obrony oskarżonego podjęli się p. mec. Grzesiecki z Ostrowa i p. mec. Kuleczka z Poznania.

Echa zająć w Łomży Żyd pobił policjanta

Przed sądem okręgowym w Łomży toczyła się charakterystyczna rozprawa.

Oto podczas głośnych zająć w Łomży, kiedy doszło do starcia pomiędzy bojówkami żydowsko-socjalistycznymi a pikietującymi sklepy żydowskie narodowcami, wśród aresztowanych podczas likwidacji wypadków był między innymi robotnik żydowski Szulim Czerny.

Za fałszerstwo i przywłaszczenie skazano b. urzędnika na 2 lata

Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie b. kier. biura generalnego komisarsza Polityczki Narodowej, Henryka Krzyżewskiego, oskarżonego o fałszerstwo i przywłaszczenie.

Po zlikwidowaniu biura zaczęły napływać reklamacje, w których domagano się zwrotu przesłanych obligacji. Okazało się wówczas, że obligacje zniknęły z akt, a zapiski o rzekomym ich zwrocie były fałszywe.

Zatrzymany i odprowadzony przez posterunkowego Jadcza, rzucił się na niego, bijąc t. zw. bykiem i szarpiąc na nim ubranie.

W pierwszej instancji Szulim Czerny został skazany na dwa miesiące bezwzględnej aresztu. Skazany odwołał się do drugiej instancji, gdzie obecnie wykonanie kary mu zawieszono.

Dwaj eksperci-grafolodzy stwierdzili wielkie podobieństwo pisma na adnotacjach do pisma oskarżonego, nie wydali jednak katęgorycznej opinii. Sąd powołał trzeciego biegłego w osobie eksperta sądowego, p. Kwiecińskiego, który stwierdził, że adnotacje są zrobione ręką oskarżonego Krzyżewskiego.

Sąd skazał Krzyżewskiego na 2 lata więzienia.

Rekrutacja na roboty rolne

W woj. krakowskim panuje znależnie ożywienie po wsiach w związku z oczekiwaną rekrutacją na roboty rolne do Niemiec. W roku ubiegłym rekrutacja przeprowadzona została dopiero w czerwcu. W tym roku zaś oczekiwana jest już z nadejściem wiosny. Robotnicy kierowani są nie do wielkich obszarów ziemskich, jak to

miało miejsce w dawniejszych latach, ale do gospodarstw chłopskich.

Ciekawą jest rzeczą, że wszystkim reemigrantom, którzy w grudniu ub. roku powracali z robót sezonowych z Niemiec do Polski, władze celne odebrały rowery, nabyte w Niemczech. Pożądanym jest, aby sprawa ta zajęła się władze celne.

Rolnikom pow. węgrowskiego pod uwagę

Jak nam donoszą, Biuro Powiatowego Towarzystwa Kolek Rolniczych w Wągrowcu na liczne życzenia zainteresowanych członków uzyskało zgodę Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu na urządzenie drugiego trzy miesięcznego kursu Wedrownej Szkoły Żeńskiej Rolniczej. Z dniem 15-go marca kończy się obecnie odbywający kurs tejże Szkoły w Wągrowcu przy współudziale 34 uczennice).

Warunki przyjęcia: Wpisowe 15 zł. jednorazowo. Ponadto uczennice płać około 10.00 zł. miesięcznie na produkty żywnościowe, które następnie wspólnie spożywają.

Nauka w szkole obejmuje najważniejsze zagadnienia dotyczące życia gospodarki wiejskiej i ma na celu praktyczne zaznajomienie dziewcząt z umiejętnym wykonywaniem prac w gospodarstwie, rozbudzenie uczuć patriotycznych, ugruntowanie przywiązania do wsi i jej tradycji oraz wdrażanie do samokształcenia. Większość czasu zostanie poświęcona zajęciom praktycznym, które obejmują naukę gotowania, pieczenia, przyrządzania zapasów, przetworów owocowych, warzywnych i mięsnych, utrzymanie porządku, przyzadzanie mieszkania, zaopatrzenie w odzież, naukę kroju i szycia oraz hafty ludowe i rachunkowość domową. Szkoła posiada własne urządzenia i najpotrzebniejsze pomoce naukowe.

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 6-go marca br. Biuro Pow. Tow. Kolek Rolniczych w Wągrowcu, ul. Keyńska 2, tel. 54. Ilość miejsc ograniczona.

RABUNKOWY NAPAD CYGANÓW

Rybnik — W gminie Łańce, powiatu rybnickiego, do mieszkania rolnika Drzałka włamało się trzech cyganów. Steroryzowawszy gospodarza zrabowali oni kilkaset zł. w gotówce, garderobę a nawet meble. W pościgu ujęto jednego z cyganów Barwińskiego. Pozostali zbiegli.

POŻAR NA DWORCU BYDGOSKIM

Bydgoszcz — O godz. 9 rano zaalarmowano straż pożarną na dworzec bydgoski, gdzie w tunelu obok głównego budynku stacyjnego nastąpiło spiecenie przewodów elektrycznych. Spaliło się około 4 m kabla. Straż w kilku minutach ugasiła tłący się kabel. Spiecenie przewodów i mały pożar nastąpił prawdopodobnie wskutek wilgoci. Po 15 minutach straż powróciła do remizy.

NOZEM POŻGAŁ UCZNIA RZEŹNICKIEGO

Żnin — U mistrza rzeźnickiego p. Jünka w Rogowie zatrudniony jest uczeń rzeźnicki Marian Krass. Onegdaj Krass w towarzystwie Edmunda Stolarskiego przechodził ul. Kościelną. W pewnym momencie Stolarski uderzony został kamieniem w plecy. Poza tym zadano Krassowi 3 rany cięte w ramię. Zbroczony krwią Krassa opatrzył dr. Lachmann, zaś napastnika policja aresztowała i odstawiła do więzienia w Żninie.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Kwiecień — Na szosie pomiędzy Strzelnem a Polanowicami miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Na wozie naładowanym słomą jechał niejakie Karczewski z Polanowic. Obładowany wóz w pewnej chwili przewrócił się i przygniótł robotnika. Karczewski odniósł ciężkie obrażenia i w stanie poważnym przewieziono go do szpitala powiatowego w Strzelnie.

WOJ. CENTRALNE

TRAGICZNA ŚMIERĆ GAJOWEGO.

Zamość. — Przez wieś Bukownice w pow. zamojskim przejeżdżał saniami leśniczy ordynacji zamojskiej. Na saniach leżała nabita dubeltówka. W pewnej chwili konie spłoszyły się i poderwały sanie. Siedzący z tyłu gajowy padając na dubeltówkę spowodował wystrzał i ugodzony ładunkiem w brzuch poniósł śmierć na miejscu.

SAMOBÓJSTWO KIEROWNIKA AGENCJI POCZTOWEJ.

Łódź. — Kierownik agencji pocztowej w Gosławicach, pow. radomszczańskiego, Edward Saparag, pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń.

NAPAD RABUNKOWY NA PLEBANIĘ.

Gostynin. — Późną nocą do plebani w miejscowości Białotarsk gm. Rataje pow. gostynińskiego włamali się złodzieje. Podejrzane szmery usłyszał zakrystian Rosiński i wszczął alarm. Włamywacze rzucili się na niego, chcąc go obezwładnić. W międzyczasie nadbiegli jednak zbudzeni sąsiedzi. Bandyci zaczęli uciekać, ostrze liwując się z dubeltówki. Rosiński został ranny w nogę.

Bandyci zbiegli, zabierając spakowaną w walizy garderobę, radiodiodbiornik, gotówkę, złote monety itp.

ZABÓJSTWO NA ZABAWIE.

Włocławek. W Rządziej, pod Brzeźcem Kuj., na zabawie wynikła bójka, pod czas której ugodzony został śmiertelnie nożem w okolice serca 19-letni Stefan Szkic z Brzeźcia Kuj. Podejrzani o zabójstwo Szkica są dwaj mieszkańcy Rakucina: Jan Pińkowski i Józef Woźnica.

WSIE PŁONA.

Bilgoraj. — We wsi Potok pow. bilgorajski, wybuchł pożar w zagrodzie Antoniego Lipca. Ogień szybko się rozszerzył i wkrótce spłonęły 62 budynki gospodarcze. Straty znaczne.

Białystok. — We wsi Krypnie wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Łajkowskiego. Ogień objął zabudowania sąsiednich gospodarzy. Ogółem spłonęło 8 stodół oraz 10 budynków gospodarczych.

Ostrów Maz. — W Ostrowie Maz. w zabudowaniach Jana Masłowskiego powstał pożar, który rozszerzył się na budynki sąsiednich gospodarzy. Spaliły się 4 stodoły, budynki gospodarcze, narzędzia rolnicze, zboże i konie.

W Litwinkach, pow. grodzieńskiego, ogień strawił na szkodę 13 mieszkańców 8 stodół, narzędzia rolnicze, pozostałe zbiory i 12 owiec.

SAMOBÓJSTWO ST. SIERZANTA.

Białystok. — Na Pietraszach pod Białymstokiem znaleziono zwłoki st. sierżanta, Jana Śwarczyńskiego, który wyszedł z domu przed 5 dniami i więcej nie powrócił. Śwarczyński popełnił samobójstwo.

POSTRZELENIE ZŁODZIEJA KOLEJOWEGO.

Zawiercie. — na przejeździe kolejowym w Zawierciu został potrzelony 20-letni Julian Maj, w czasie gdy usiłował wskoczyć do pociągu towarowego naładowanego węglem, w celu dokonania kradzieży. Maja w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Zawierciu.

ZGON OSTATNIEGO WETERANA NA SUWALSZCZYZNIE.

Suwałki. — W Dworcysku, gm. Głębki, zmarł Józef Gryguć, weteran powstania 63 r. Zmarły był ostatnim weteranem na terenie Suwalszczyzny. Pogrzeb odbył się z udziałem wojska i przedstawicieli władz oraz organizacji.

MAŁOPOLSKA

NAPAD RABUNKOWY NA KASJERKĘ.

Kraków. — W Sądzie Apelacyjnym w Krakowie zapadł wyrok na Franciszka Partykę, który przed kilku miesiącami zrabował kasjerce firmy „Polar” kasę z 260 zł. Sąd Apelacyjny zatwierdził wy-

rok pierwszej instancji skazując Partykę na 4 lata więzienia.

CZTERY TAJNE GORZELNIE W JEDNEJ WSI.

Limanowa. — W Siekierczynie, w pow. limanowskim, w domu Władysława Króla i Józefa Racza wykryto 4 tajne

gorzelnie. Wszystkie aparaty oraz kilka naście litrów gotowego już spirytusu zostały opieczetowane.

SAMOBÓJCZY SKOK DOZORCY Z 6-LETNIA CÓRECZKA.

Kraków. — Przy ul. Brzeskiej w Krakowie z okna 2 piętra rzucił się do-



WKŁADKA
miesięcznie zł 5,-

PREMIE
po zł 500,- 250,- 100,- i 50,-
za systematyczne oszczędzanie

PREMIE SPECJALNE
za wytrwałość w oszczędzaniu

KAPITAŁ
po 9 1/2 latach wynosić będzie zł 600,-

Odwołany wiec

Na dzień 21 lutego 1938 ogłoszone zebranie publiczne S. L. w Jarocinie zapowiadano się bardzo świetnie, ponieważ tłumy chłopów i kobiet się zgromadziły i sala chyba by ich nie pomieściła, sala która

powodu pryszczycy, którą by chłopcy na zebranie przynieśli, ale kiedy chłopcy strajkowali i na targ nie wyjechali to ich się zmuszało i kary nakładało. Wobec tego mogliby chłopcy spokojnie zastrajkować i do miast niewyjeżdżać z powodu pryszczycy — jak na zebranie. Warto nadmienić iż zakaz ten nie jest taki surowy, gdyż nadal w czasie karnawałowym urządza się zabawy, ile się tylko chce bez wszelkiej obawy przed władzą.

Odmówienia zezwolenia przez władzę nastąpiło w późniejszej porze, dla tego nie było możliwości chłopów o tym uwiadomić i dlatego taka masa chłopów i kobiet się zebrała. Zakaz ten wydaje się nam niezrozumiały zwłaszcza, że pryszczycę panuje jedynie w okręgu nowomiejskim.

GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla pól, wieku, i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarzy

„BALSAM TRIKOLAN - AGE”

który ułatwiając wydzielanie się płwociny usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

ra może pomieścić okóło dwóch tysięcy osób. Oczekiwana z niecierpliwością otwarcia sali i wygłoszenia referatu przez pana prezesa Mikołajczyka. Kiedy nadeszło godzina 11 i sali nie otwarto, a równocześnie oświadczone publiczności, że zebranie jest zakazane z powodu pryszczycy, panującej w powiecie, ogarnęło zebranych wielkie rozgoryczenie i zapanało wielkie niezadowolenie. A więc zakazano odbycia zebrania publicznego z

Interes ludności wsi
naszym pierwszym
celem !!

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 4 marca 1938 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Gdańsk	Kraków	Bydgoszcz
Pszemica zbier.	28.75—29.25	26.00—26.50	27.25—27.50	26.00—27.25
Zyto zbierane	21.25—21.75	20.00—20.25	21.20—21.40	21.25—21.50
Jęczmień	18.00—19.25	18.40—19.40	18.50—18.75	17.75—18.50
Jęczmień brow.	20.25—20.75	19.90—20.25	18.75—19.25	19.25—19.75
Owies	20.00—22.00	19.25—20.75	20.25—20.75	20.00—20.75
Maka pszen. 65%	39.50—41.50	40.25—40.75	38.75—39.75	41.00—42.00
Maka żytnia 65%	30.50—31.00	28.75—29.75	32.25—32.50	30.75—31.25
trąby pszenne	15.25—15.75	15.25—16.00	15.00—15.25	15.50—16.00
trąby żytnie	13.00—13.50	13.50—14.50	13.75—14.00	13.75—14.50
rzepak zimowy	55.50—56.50	54.00—55.00	54.50—55.50	53.00—55.00
Groch polny	24.00—26.00	—	26.00—27.00	22.00—25.00
Groch Wiktorja	28.50—29.50	22.00—24.50	29.50—31.00	23.00—25.00
Kuchy rzepak.	16.75—17.25	16.75—17.75	19.00—19.50	18.00—18.75
Kuchy liniane	20.25—20.75	20.75—21.75	22.25—22.75	21.75—22.50
Ziemniaki jad.	—	0.00—0.00	—	—
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	5.25—5.50	6.50—7.00	—
Słoma prasow.	6.75—7.25	6.00—6.25	—	6.75—7.00
Siano luźne	—	7.60—8.10	7.00—8.00	8.25—9.25
Siano prasow.	8.25—9.25	8.20—8.75	—	9.50—10.25

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —, —; Praga 27.22; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 24.31

Wartość dolara: 3.25 —; Wartość gramu złota: 5.92

zorca domu, Franciszek Piątek wraz z 6-letnią córeczką. Dziecko zmarło na miejscu, a Piątek po upływie 3-ech godzin. Przy czyną rozpaczliwego kroku — nieuleczalna choroba żony.

MORDERCY Z O.U.N PRZED SADEM.

Brzeżany. — Sąd Okręgowy w Brzeżanach wydał wyrok przeciw członkom O. U. N., mordercom polskiego działacza społecznego, Adolfa Czuby, który zginął w czerwcu ub. roku w Taurowie, pod Brzeżanami. Sprawca zabójstwa, Michał Worobij, skazany został na 12 lat więzienia, podżegacz, Michał Zagrobelny, na 8 lat, a Paweł Zagrobelny na 5 lat więzienia.

WYROK NA MORDERCE Ś. P. DYR. KRAWACKIEGO

Wilno. Sąd Okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Święcianach, rozpatrywał sprawę o zabójstwo dyrektora centralnej szkoły zawodowej w Wilnie, ś. p. Leona Krawackiego. Zabójstwo dokonane zostało w dn. 31 listopada roku ub. przez rzadecę maj. Marguciszki, Karola Chojackiego, któremu wymówiono pracę. Sąd skazał Chojackiego na 7 lat więzienia, uznając, iż zabójstwo popełnił w afekcie. Obrona zapowiedziała apelację.

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

BACZNOŚĆ POW. STOPNICA

W dniu 6 marca br. w Sekretariacie S. L. Stopnicy ul. Piłsudskiego o godz. 11 przed południem odbędzie się Rada Powiatowa S. L. na której delegaci złożą sprawozdanie z Kongresu. Wszystkie Zarządy Kół winny przybyć obowiązkowo. Wstęp za legitymacjami na rok 1938.

Na Radzie można będzie nabyć legitymacje dla Kół na rok 1938. Przypominamy wszystkim Kołom, że w myśl uchwały Rady Powiatowej z dn. 12 grudnia 1937 r. wpłatę na prenumeratę „Zielonego Sztandaru” i innych pism ludowych powinny Koła wpłacać za pośrednictwem Zarządu Powiatowego S. L.

Na Radzie 6 marca prezesi Kół winni się okazać, czy opłacono pismo i na jak długo.

Za Zarząd Powiatowy S. L.
Henryk Podsiadło Pawlina Wład.
prezes sekretarz

PH. 2/378

oto dwa środki niezbędne do prania

Persil
Henkel's Soda do prania i bielenia
Bez chloru

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL” w Bydgoszczy

Zaburzenia żołądkowe

są przyczyną powstawania różnych chorób, odbierają apetyt, tworzą złą przemianę materii. Należy dbać o normalne funkcjonowanie żołądka i kiszek przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosują się przy obstrukcji, normują trawienie, czyszczą łagodnie i bezboleśnie, przeciwdziałają tworzeniu się fluszczy, wydają substancje gnilne, nie wywołują przyzwyczajenia. Stosowane są również skutecznie w cierpieniach wątroby, nerek i pęcherza, kamicy żółciowej, reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

PRAKTYCZNE PRZEPISY

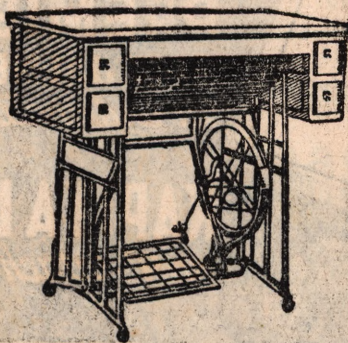
SMAZENIA KONFITUR
SPORZĄDZANIA KOMPOTÓW I SOKÓW przez

ROŻĘ MAKAREWICZOWĄ
CENA Z PRZESYŁKĄ ZŁ. 2,25.

Przesyłkę skuteczniamy za poprzednim nadesłaniem należności. Pieniądże wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym za pomocą przekazu rozrachunkowego.

Zamówienia przysyłać należy:

Zakł. Graficzne i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO
w Grudziądzu - Pomorze.



Wartościowym przedmiotem

na całe życie jest nowoczesna cicha szyciaca maszyna do szycia. haftu, endlu, mereżowania itp. za 150.— złotych gotówką — ratami z wieloletnią gwarancją. Polski Dom Handlowy RYSZER Kraków, Zwirzyńska 6. Wydz. 16. Zgadzacie cenników darmo!

SPRZEDAŻE

Sprzedam

2 morgi ziemi z budynka mi za 2.100 zł. Wt. Kubia towski, Łączewna, p-ta Bo niewo, woj. warszawskie.

68 mórg

szpencej, budynki inwentarze Sprzeda 10 000 Wpła ty. Józef Zeja Kolejowa 24 Ostrzeszów (znaczek) (17)

Sprzedam

24 m. przy Grudziądzu bez inwentarza, budynki masywne duży sad owocowy cena 5.500 zł Knul, Grudziądz, Mickiewicza 33. (2)



Wytwórnia instrumentów Muzycznych
Franciszek Niewczyk
Lwów

ul. Grodecka 2-B poleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz przybory. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie.

Majutki

Poznańskie prywatne 14 mórg 4570. 34 morgi 7000 55 mórg 11.000 110 mórg 20.000 wszystkie zabudowania murowane kompletne inwentarze. Władysław Sobczak Ostrzeszów Poznańskie (znaczek)

Sprzedam

hełk na głównym trakcie w Polsce C. lub gospodarstwo 29 mórg przy Rawiczu. Na odpowiedź załączyc znaczek. Tyniec Jan Masłowo 22. Rawicz. (9)

Wilhelm Müller

Szkoła śpiewu kanarka

cena z przesyłką 1,75 zł

Hodowla ptaków śpiewających

cena z przesyłką 0,95 zł

poleca

Księgarnia „Gazety Grudziądzkiej”
Grudziądz Droga Łąkowa

Gospodarstwa
sortadam: 14 mórg austr. w tem 5 m. lasu liści. około 14 000.— 12 mórg w tem 5 m. lasu około 10 000.— 7 mórg około 8 000.— zł pole w kulturze, budynki gospod. studnie itp kaplica w miejscu. szkoła polska. do miasta 6 km. — Edward Wasang, Kołodziejów p-ta Wojniów. woj. stanisławowski (87)

Baczność rolnicy!
mam do sprzedaży na Wotyniu wielki wybór gospodarstw rolnych i ośrodki majątków jak parceli miejskich cena gruntu za 1 ha od 400 — 1000 zł. Informacje za załączeniem znaczka pocztowego udziela biuro ul. Kolejowa nr. 94 Kowel (25)

PROSZKI MIGRENO-NEVOSIN
KOCUTEK
zastosowania:
GRYPY, PRZEZIEBIENIE BOLE GŁOWY, ZESOWITP.
RADAJCIE PROSZKÓW TYLKO W WISIENIOWYCH TOREBKACH.

DZIERŻAWY

Warsztat

kołodziejski do wydzierżawienia bez konkurencji stała egzystencja. Wiadomość Grudziądz, Chełmińska 29 m 4

RÓŻNE

Zle słyszysz?

Masz szum w uszach? Żadaj bezpłatnego prospektu na sztuczne bębniaki „Eufonia” Kraków, Olsza (36)

NERWOL
CHEMIA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KLUCIEM Z POWODU PRZEZIEBIENIA
POSTRZAŁE ISCHIASIE I T.P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW KOPIERNIKA 1

Wolne posady

2 chłopców

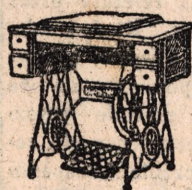
do nauki ogrodnictwa przyjeżdż Stefau Rosiński Grudziądz, Leśny Dwór. Wymagane świadectwo ukończenia szkoły powszechnej oraz dowód osobisty z potwierdzeniem obywatelstwa polskiego (38)

NAUKA

„Buchalteryjne”

Współczesne Wykłady. Warszawa, Nowogrodzka 48. gwarantuje wieloletnią samodzielną pracę i Zamiejscowym korespondencyjnie.

Maszyny do szycia



gwarantowane, najprzedniejszych marek światowych, z przyborami do haftowania mereżowania, cerowania itp. 21, 150 gotówką i ratami! Bezpłatne katalogi wysyła:
Centrala Maszyn
Kraków
ul. Dietłowska nr. 100.
Skrytka pocztowa 76

Radioprogram z Warszawy

Niedziela 6-go marca.

Warszawa. 8.00 Sygnał czasu i pieśń „Bogu rodzica”; 8.05 Dziennik poranny; 8.15 Audycja dla wsi; 9.00 Transmisja nabożeństwa z Kościoła OO. Do minikanów we Lwowie; Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Muzyka (płyty); 11.25 „Ziemia sudecka w pieśni”; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 Przegląd kulturalny; 13.10 „Dwa pochody” powieść; 13.30 Muzyka obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.40 — 16.00 Audycja dla dzieci; 16.00 „Pieśni poddasza”; 16.40 „Anielcia i życie”; 16.55 — 17.00 Przerwa; 17.00 Koncert światowy; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie Transmisja z kawiarni hotelu Bristol; 20.35 Program na jutro; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny;

St. beśniowski

O nawozach pomocniczych

cena wraz z przesyłką 1.75 zł.

Powiększ książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze
Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich R. P. R.; 21.15 „Ta — joj” ze Lwowa; 22.00 Najpiękniejsze piosenki St. Moniuszki; 22.20 Recital skrzypcowy; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i Komunikat meteorologiczny.

PONIEDZIAŁEK, 7 marca 1938 r.

Warszawa. 6.15 Pieśń i gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 „W kraju kwitnącej wiśni” pogadanka ilustrowana oryginalną muzyką japońską (aud. dla szkół); 11.40 „Od warsztatu do warsztatu” — Praca kominiarza; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Z pieśnią po kraju; 16.15 Koncert w wykonaniu ork. wojskowej; 16.50 Pogadanka; 17.00 Nowoczesna waluta złota (odczyt); 17.15 Polskie pieśni i utwory skrzypcowe; 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe; 18.10 Piosenki z filmów (płyty); 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 Spór o opinie publiczną (dialog); 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Koncert rozrywkowy. W przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.40 Nowości poetyckie; 22.00 Koncert symfoniczny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

WTOREK, 8 marca 1938 r.

Warszawa. 6.15 Pieśń i gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 i 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata” — audycja dla dzieci starszych; 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.15 Fantazje na temat znanych pieśni (wyk. o.k.); 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Wyspa polska w Rzymie (felieton); 17.15 Recital wiolonczelowy; 17.50 Z psychologii psa domowego (pogadanka); 18.00 Wiadomości sportowe; 18.10 Skrzynka techniczna; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 „Nieśmiertelne książki” (wieczór XI); 19.30 Kilka nowych pieśni w wykonaniu M. Janowskiego; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 „Coś dla każdego” (koncert rozrywkowy); 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.00 Melodie taneczne; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorol.

Humor



„Proszę powiedzieć, gdzie są pieniądze, bo inaczej puszcze mysz!”